

Sygn. akt III AUa 695/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Małgorzata Garbecka

po rozpoznaniu na rozprawie 29 grudnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania F. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek apelacji wnioskodawczyni F. L. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 19 lutego 2015 r. sygn. akt IV U 5236/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 695/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 19.02.2014 r. dokonał przeliczenia renty rodzinnej po śmierci F. L. (2). Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia osoby zmarłej i ustalił wysokość świadczenia do wypłaty - 1.468,72 złotych.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła F. L. (1). Zdaniem skarżącej renta została zaniżona. Z tego względu wniosła ona o uchylenie decyzji i prawidłowe naliczenie renty rodzinnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że decyzją z 24.08.1990 r. przyznał F. L. (2) emeryturę od 1.09.1990 r. przy uwzględnieniu 41 lat pracy, w tym okresy pracy poza granicami kraju. Stwierdził, że skarżąca ubiegając się o rentę rodzinną po zmarłym mężu, mimo wezwania do przedłożenia karty repatriacyjnej męża nie uczyniła tego. Wobec powyższego organ rentowy decyzją z 10.01.2014 r. przyznał jej rentę rodzinną, zaś do ustalenia wysokości świadczenia przyjął okresy składkowe w wymiarze 31 lat i 11 miesięcy. Po tym jak skarżąca nadesłała kartę repatriacyjną, organ rentowy zmienił decyzję z 10.01.2014 r. i decyzją z 19.02.2014 roku zaliczył okresy pracy za granicą zmarłego: od 3.01.1949 r. do 20.11.1950 r., od 25.11.1955 r. do 20.05.1958 r. oraz od 24.05.1958 -do 1.07.1958 r. Łącznie z pozostałymi okresami organ uznał za udowodnione 41 lat i 4 miesiące okresów składkowych.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 19.02.2015 r. oddalił odwołanie

Sąd ten ustalił, że F. L. (2) urodził się w (...)roku. Na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 24.08.1990 r. przyznano mu prawo do emerytury od 1.09.1990 roku na podstawie ustawy z 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26.01.1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 27). Organ rentowy uwzględnił 41 lat pracy, w tym okres świadczenia pracy na terenie (...)jako robotnik oraz okres służby wojskowej w (...).

Organ rentowy decyzją z 5.03.2007 r. i następnie decyzją z 5.03.2008 r. ustalił nową wysokość świadczenia należnego F. L. (2) odpowiednio od 1.03.2007 r. i od 1.03.20078 r. Ponowne ustalenie wysokości świadczenia nastąpiło na podstawie art. 194a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i polegało na obliczeniu emerytury od kwoty bazowej podwyższonej do 94,5 %, a następnie do 100 % przeciętnego wynagrodzenia, przyjętego do obliczenia wysokości tego świadczenia.

W dniu 20.10.2013 r. F. L. (2) zmarł, a 24.10.2013 r. F. L. (1) złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym mężu.

Sąd Okręgowy dalej stwierdził, że decyzją z 10.01.2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał F. L. rentę rodzinną w wysokości 1438,42 złotych. Obliczając wysokość renty rodzinnej organ rentowy przyjął do ustalenia podstawy wymiaru emerytury osoby zmarłej dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia, która wynosiłaby 1.346,70 złotych, przy przyjęciu kwoty bazowej na poziomie 1.182,77 złotych. Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w łącznym wymiarze 31 lat, 11 miesięcy i nie uwzględnił okresów: od 3.01.1949 r. do 20.11.1955 r., od 25.11.1955 r. do 20.05.1958 r. oraz od 25.05.1958 r. do 1.07.1958 r. z uwagi na brak karty repatriacyjnej F. L. (2).

F. L. (1) 7.02.2014 r. złożyła odwołanie od powyższej decyzji. Na skutek tego organ rentowy 19.02.2014 r. wydał zaskarżoną decyzję. W decyzji tej uwzględnił okresy składkowe w łącznym wymiarze 41 lat, 4 miesięcy i 23 dni.

Sąd Okręgowy wskazał, że renta rodzinna jest świadczeniem przysługującym z tytułu utraty żywiciela. Jest świadczeniem pochodnym w takim znaczeniu, że warunkiem koniecznym nabycia do niej prawa jest posiadanie prawa do emerytury lub renty przez zmarłego ubezpieczonego.

F. L. (2), jak wskazał Sąd Okręgowy, miał ustalone prawo do emerytury od 1.09.1990 r. na podstawie ówczesnie obowiązujących: ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 roku w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 27). Warunkiem nabycia tej emerytury było osiągnięcie do dnia rozwiązania stosunku pracy okresu zatrudnienia wynoszącego łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia co najmniej 40 lat dla mężczyzn. Organ rentowy przyznając prawo do emerytury F. L. (2) uwzględnił 41 lat pracy, w tym okres świadczenia pracy na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i okres służby wojskowej w (...), mimo że ubiegając się o prawo do emerytury ubezpieczony nie złożył karty repatriacyjnej.

Wnioskodawczyni, jak stwierdził Sąd Okręgowy, składając odwołanie od decyzji z 19.02.2014 r. domagała się obliczenia renty rodzinnej z uwzględnieniem kwoty bazowej wskazanej w decyzji organu rentowego z 10.01.2014 r. oraz zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego męża, okresu jego zatrudnienia na terenie (...)oraz okresu służby wojskowej w (...)

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) okresami składkowymi są okresy zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po 22.07.1944 r. i zostały uznane za repatriantów. Organ rentowy w decyzji z 24.08.1990 r. o przyznaniu emerytury F. L. (2), jak również w decyzji z dnia 19.02.2014 r. o przyznaniu renty rodzinnej F. L. (1), okoliczność tę uwzględnił. Wydając decyzję z 24.08.1990 r. uczynił to mimo braku karty repatriacyjnej. Wobec powyższego, zdaniem sądu

pierwszej instancji, niezasadny jest zarzut skarżącej jakoby organ rentowy obliczając wysokość renty rodzinnej wskazał okresy pominał.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarżąca kwestionując kwotę bazową przyjętą dla ustalenia wymiaru emerytury, która przysługiwałaby F. L. (2) wskazywała, na kwotę wynikającą z decyzji organu rentowego z 10.01.2014 r. Kwota ta była dla skarżącej bardziej korzystna aniżeli wynikająca z zaskarżonej decyzji.

Zdanie Sądu Okręgowego kwota bazowa wynikająca z decyzji z 10.01.2014 r. była wynikiem błędnego przyjęcia przez organ rentowy, że F. L. (2) ustalono prawo do emerytury na podstawie art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na dzień 9.05.1998 r., przy przyjęciu za udowodnione okresów składkowe w wymiarze 31 lat i 11 miesięcy. Tymczasem prawo to zostało ustalone na 1.09.1990 r. po ustaleniu stażu pracy w łącznej wysokości 41 lat,

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastosowania innej kwoty bazowej, gdyż przepisy tego nie przewidują. Renta rodzinna, jako świadczenie pochodne od nabytego już świadczenia męża, nie podlega obliczeniu na nowo lecz w myśl art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest ustalona od wysokości świadczenia zmarłego, a więc nie może mieć zastosowania kwota bazowa, inna od przyjętej do określenia wysokości świadczenia, które przysługiwało mu przed śmiercią.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawczyni. Wyrok zaskarżył w części oddalającej odwołanie w zakresie przyjętej przez organ rentowy kwoty bazowej.

Wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 194a ust. 4 i 6 w zw. z art. 73 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ;poprzez niewłaściwe zastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia odwołania.
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i oparcie rozstrzygnięcia o okoliczności podnoszone przez strony.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że renta rodzinna powinna być ustalona na podstawie kwoty bazowej przyjętej w decyzji z 10.01.2014 r. Wskazał, że F. L. (2) 9.05.1998 r. osiągnął wiek emerytalny uprawniający do „renty powszechnej” i jego świadczenie było oparte o kwotę bazową aktualną na ten dzień.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Okoliczności faktyczne zostały prawidłowo ustalone przez sąd pierwszej instancji i nie były sporne. Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Spór dotyczył zastosowania prawa.

Sposób argumentacji przedstawiony w apelacji jest chaotyczny. Brak jest powiązań logicznych i treściowych pomiędzy poszczególnymi stwierdzeniami apelacji. Trudno jest np. powiązać art. 2 ust.1 pkt ustawy emerytalnej z wysokością świadczenia. W każdym razie apelacja takiego związku nie przedstawia. Nie można zrozumieć na czym polega naruszenie art. 194 a ust. 5 i 6 ustawy emerytalnej. Przeliczając emeryturę wieku wcześniejszym należało przecież zwiększyć kwotę bazową do 100%, co też uczynił organ rentowy. Nadto spór w istocie nie dotyczył tej kwestii, lecz tego czy należało przyjąć inną kwotę bazową.

Skarżący wskazuje na naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów i oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach niepodnoszonych przez strony. Zarzut ten w żaden sposób nie koreluje z uzasadnieniem apelacji. Skarżący podnosił, że sąd pierwszej instancji nie przedstawił stosownego wyjaśnienia

„niedorzeczności” polegającej na zmniejszeniu liczby okresów składkowych. Apelacja używając takich stwierdzeń wskazuje na niezrozumienie istoty rzeczy.

Jak wykażą przedstawione poniżej rozważania ostatecznie uznać należało, że organ rentowy, a zatem także sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej, gdyż F. L. (2) nie przysługiwałaby wyższa emerytura od tej jaka stała się podstawą obliczenia renty rodzinnej.

Punktem wyjścia do rozważań w niniejszej sprawie jest treść art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej: „Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”.

Renta rodzinna przysługuje zatem nie tylko po osobie, która miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, lecz także kiedy zmarły nie miał przyznanej emerytury czy renty, nie złożył nawet wniosku o te świadczenia. Wystarczy, że spełnia warunki do przyznania świadczenia. Takie stwierdzenie nie budzi wątpliwości także w kontekście art. 73 ust. 1 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że renta rodzinna stanowi odpowiedni procent „świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu”.

Na tle niniejszej sprawy potrzebne jest rozważenie następującego problemu: jeżeli przed śmiercią przyznano prawo do świadczenia, a jednocześnie osoba zmarła spełniała warunki wymagane do uzyskania innego świadczenia, ale nie złożyła stosownego wniosku, to czy możliwe jest ustalanie wysokości renty rodzinnej także na podstawie prawa nabytego, ale nieustalonego, czy też tylko na podstawie prawa ustalonego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro możliwe jest ustalenie wysokości renty rodzinnej na podstawie świadczenia nieustalonego decyzją organu rentowego w sytuacji kiedy nie wypłacano żadnego świadczenia, to możliwe jest także takie ustalenie na podstawie świadczenia nabytego in abstracto, kiedy jednocześnie osoba zmarła nabyła prawo do świadczenia in concreto. Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale z 8 lipca 2008 r. I UZP 2/08: „Wdowa może żądać ustalenia wysokości renty rodzinnej stanowiącej odpowiedni - wskazany w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) - procent każdego świadczenia, do którego nabył prawo zmarły mąż, niezależnie od tego czy zostało ono potwierdzone decyzją organu rentowego.”

Za takim stanowiskiem przemawia konstrukcja instytucji renty rodzinnej wskazująca, że jest ona świadczeniem pochodnym świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej. Uprawniony do renty rodzinnej może żądać zwiększenia renty rodzinnej żądając przeliczenia stażu pracy, czy podstawy wymiaru na podstawie okoliczności, które nie były przedstawiane przez uprawnionego do emerytury lub renty przed jego śmiercią. Chodzi o to aby podstawą obliczenia renty rodzinnej było świadczenie osoby zmarłej w wysokości takiej jaką osoba ta otrzymywałaby gdyby żyła. Między innymi w ten sposób realizuje się też przecież ochrona ubezpieczeniowa związana z ryzykiem utraty żywiciela. Świadczenia w systemie zdefiniowanego świadczenia (czyli według tak zwanych starych zasad) w zakresie nabycia prawa i wymiaru świadczenia związane są ze stażem ubezpieczeniowym. Nadto wysokość świadczenia wiąże się pośrednio i proporcjonalnie (choć nie wprost proporcjonalnie) z wysokością składek na ubezpieczenia. W uproszczeniu, wysokość świadczenia wiąże się, co do zasady, ze składkami. Świadczenia są różnicowane odpowiednio do udziału (a raczej w powiązaniu z udziałem) w tworzeniu wspólnego funduszu. Te okoliczności potwierdzają przyjęte wyżej stanowisko.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się możliwość „nabycia emerytury po emeryturze” (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r. II UZP 4/13, LEX nr 1342169). W utrwalonych poglądach judykatury, przyjmuje się, że emerytura w niższym i w powszechnym wieku emerytalnym to odrębne rodzaje emerytur. Nie ma zatem przeszkód prawnych, aby ubezpieczony pobierający emeryturę przyznaną mu w niższym wieku emerytalnym, czy też emeryturę bez względu na wiek, domagał się przyznania emerytury przysługującej w tzw. powszechnym wieku emerytalnym na podstawie art. 27 ustawy emerytalnej, Podobne stanowisko było prezentowane w orzecznictwie na tle ustawy z 14

grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm. - por. wyrok z 20.01.2005 r., I UK 120/04 - OSNP 2005 r. Nr 16, poz. 257 i orzecznictwo w nim powołane).

Przyjęcie tej linii orzecznictwa, zaakceptowanej obecnie wyraźnie przez ustawodawcę chociażby w art. 55a ustawy emerytalnej, przy uwzględnieniu wcześniejszych stwierdzeń, prowadzi do wniosku, że możliwe jest obliczenie renty rodzinnej na podstawie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, którą F. L. (2) nabył in abstracto 5.05.1998 r.

Jednakże nabycie świadczenia in abstracto nie oznacza, że powinno być ono obliczone tak jakby F. L. (2) złożył wniosek o emeryturę w dniu spełnienia się ryzyka ubezpieczeniowego (ryzyka ujmowanego jako dożycie 65 lat lub też jako hipotetyczna niezdolność do pracy z uwagi na wiek), przy jednoczesnym spełnianiu wszystkich warunków do nabycia prawa do tego świadczenia.

Reguły dotyczące obliczania podstawy wymiaru emerytury, powodują, że sama data złożenia wniosku może być bardzo istotna dla ustalenia wysokości świadczenia. Związane to jest ze

- sposobem ustalania okresu, który jest uwzględniany przy obliczaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej; poprzednio art. 7 ust. 1 i 5 ustawy z 7 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw <Dz. U. Nr 104, poz. 450, ze zm.> dalej zwana „ustawą rewaloryzacyjną”) i

- przyjęciem odpowiedniej wysokości kwoty bazowej (19 w zw. z art. 15 ust. 4 pkt 4 ustawy emerytalnej; poprzednio - od 1.06.1996 r., art. 7 ust. 9 i 10 ustawy rewaloryzacyjnej).

Wysokość emerytury może być zatem determinowana datą złożenia wniosku o emeryturę.

Powstaje kolejne pytanie, jaką hipotetyczną datę wniosku o świadczenie, do którego był uprawniony in abstracto obecnie zmarły członek rodziny należy przyjąć do obliczenia hipotetycznego świadczenia osoby zmarłej. Ustawodawca nie określa tego wprost. Wnioski należy zatem wyciągnąć z systematyki ustawy i postulatu racjonalności ustawodawcy.

Przypomnijmy ponownie treść art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej: „Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”. Określenie „spełniania warunków wymaganych” do uzyskania emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy zawiera nie tylko same warunki, lecz także spełnienie się ryzyka ubezpieczeniowego, jednak nic nie mówi o tym jaką datę należy przyjąć dla hipotetycznego złożenia wniosku.

Kwestii tej nie rozstrzyga też art. 73 ust. 1 ustawy emerytalnej, ani art. 73 ust. 2 tej ustawy. W art. 73 ust. 1 i 2 mówi się o świadczeniu, które przysługiwałoby zmarłemu. W sytuacji kiedy chodzi o świadczenie, które nie było dotychczas wypłacane, ani ustalone należy przyjąć że hipotetyczna data złożenia wniosku - do ustalenia lat, z których można ustalić wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, a także do ustalenia kwoty bazowej - to data śmierci osoby, po której ustalana jest renta rodzinna.

Przemawia za tym okoliczność, że świadczenia dotychczas nie wypłacano, a nawet nie ustalono. Ponadto skoro w odniesieniu do chwili śmierci rozstrzygana jest kwestia prawa do świadczenia osoby zmarłej, to nie ma powodów aby hipotetyczną datę wniosku ustalać w innym dniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przemawia za tym ogólna zasada, że prawo do świadczenia nabywa się z mocy samej ustawy (ex lege), w dniu spełnienia się wszystkich warunków, według przepisów ustawy obowiązującej w tym dniu, a wysokość świadczenia ustala się według przepisów obowiązujących w dacie złożenia wniosku. Zasada ta pośrednio wynika z art. 186 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z art. 186 ust. 3: Do wniosków osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r., które do dnia wejścia w życie ustawy nie zgłosiły wniosku o emeryturę, mimo że spełniły warunki

do nabycia prawa do tego świadczenia - stosuje się przepisy ustaw i dekretu wymienionych w art. 195, dotyczące warunków nabycia prawa do emerytury, chyba że przepisy ustawy są dla tych osób korzystniejsze

Zatem, w myśl art. 186 ust. 3 ustawy emerytalnej kwestię warunków nabycia emerytury regulują zasadniczo poprzednio obowiązujące ustawy w tym ustawa z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267, ze zm.), dalej jako „ustawa o z.e.p.”. Natomiast co do wysokości świadczenia zastosowanie ma ustawa emerytalna, ponieważ zgodnie z art. 186 ust. 2 pkt 1 tej ustawy: Przepisy ustawy (ustawy o emeryturach i rentach z FUS) stosuje się do wniosków o świadczenia zgłoszonych począwszy od dnia wejścia w życie ustawy.

F. L. (2) ukończył powszechny wiek emerytalny w czasie obowiązywania ustawy o z.e.p. i ustawy rewaloryzacyjnej. Zatem brak jest możliwości obliczenia wysokości świadczenia (emerytury F. L. (2) w wieku powszechnym) na podstawie ustawy o z.e.p. i ustawy rewaloryzacyjnej. Oznacza to zarazem, że nie jest możliwe ustalenie wysokości emerytury przy hipotetycznym przyjęciu złożenia wniosku (o emeryturę w wieku powszechnym) w dniu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. W takiej sytuacji jedyną inną datą hipotetycznego złożenia wniosku jest data śmierci F. L. (2).

Z tym że w niniejszej sprawie do obliczenia hipotetycznej emerytury w wieku powszechnym zastosowanie ma art. 21 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tymi przepisami podstawę wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do emerytury, stanowi podstawa wymiaru emerytury. W powiązaniu z zasadami ustalania podstawy wymiaru emerytury oznacza to zarazem, że do obliczenia hipotetycznej emerytury w wieku powszechnym nie może być zastosowana inna kwota bazowa niż przyjęta do obliczenia emerytury wcześniejszej.

Organ rentowy wydając decyzję z 10.01.2014 r. przyjmował, że wnioskodawca nie spełnił warunków do emerytury na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U.1990.4.27), dalej jako „rozporządzenie”. Stwierdził bowiem, że brak było dokumentów pozwalających na uznanie zmarłego za repatrianta. Skutkowało to obniżeniem liczby okresów składkowych i nieskładkowych do 31 lat i 11 miesięcy.

Stwierdzić jednak należy, że gdyby okazało się, iż zmarły rzeczywiście nie spełniał warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie rozporządzenia, to kwotę bazową należało ustalić w odniesieniu do hipotetycznej daty złożenia wniosku o emeryturę w wieku powszechnym, czyli obowiązującej w dacie śmierci. W takiej sytuacji należałoby przyjąć zatem kwotę bazową obowiązującą od 1.03.2013 r. do 28.02.2014 r. Jednakże w niniejszej sprawie ostatecznie ustalono, że wnioskodawca nabył prawo do emerytury na podstawie rozporządzenia. Z tego powodu podstawę wymiaru emerytury w wieku powszechnym stanowi podstawa wymiaru emerytury poprzednio przyznanej, jak to wynika z art. 21 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 21 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Takie stwierdzenie oznacza zarazem, że wysokość emerytury w wieku powszechnym jest taka sama jak emerytura wcześniejsza.

Dodatkowo wskazać wypada, że po nabyciu uprawnień do emerytury wcześniejszej F. L. (2) nie podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Nie można zatem obliczyć emerytury w wieku powszechnym z zastosowaniem, do części socjalnej emerytury, nowej kwoty bazowej (zob. art. 53 ust 1, 3 i 4 ustawy emerytalnej).

Podsumowując. Renta rodzinna jest pochodną świadczenia jakie przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu, gdyby złożył wniosek. Wynika z tego zarazem, że jeżeli świadczenie przysługiwało w niewłaściwej wysokości to renta rodzinna powinna być pochodną świadczenia jakie powinno przysługiwać zmarłemu w prawidłowej wysokości - o ile zachodzą jednocześnie przesłanki do „podważenia” wcześniejszych decyzji organu rentowego ustalającej wysokość świadczenia (przesłanki zmiany decyzji przewidziane w art. 109 -114 ustawy emerytalnej). Zasadniczo zatem nie jest ważne jakie świadczenia wypłacano, tylko jakie powinno być wypłacane osobie, po której dochodzi się renty rodzinnej. W tym kontekście stanowisko sądu pierwszej instancji, że „renta rodzinna (...) jest ustalona od wysokości świadczenia zmarłego, a więc nie może mieć zastosowania kwota bazowa, inna od przyjętej do określenia wysokości świadczenia, które przysługiwało jemu przed śmiercią” jest błędne o tyle, że może zajść sytuacja kiedy będzie inaczej. Dotyczy to

np. w okoliczności, w których zastosowanie ma art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Przepis ten jednak nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

Z tych względów wysokość świadczenia przyjęta do obliczenia renty rodzinnej była prawidłowa. W konsekwencji prawidłowa jest też wysokość renty rodzinnej jako 85% hipotetycznego świadczenia F. L. (2).

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w wyroku.